

768264

VII

Pracownik Zagłębia

Praca i

Organ Związku Zawodowego Pracowni-
ków Umysłowych Przemysłu i Handlu
Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu.

Braterstwo

Nr. 1.

Sosnowiec, kwiecień 1936 r.

Rok I.

DO OGÓŁU PRACOWNIKÓW

Biblioteka Jagiellońska



1002157771

Od roku 1929 życie gospodarcze Polski kształtuje się pod znakiem powszechnej pauperyzacji, która doświadcza szczególnie świat pracy.

Na horyzoncie gospodarczym dysproporcje: nadmiar produkcji i malejąca konsumpcja, wzrastające tempo pracy i kurcząca się zarobki, dążenie do organizowania się naszej warstwy pracowniczej i jej zawiedzione nadzieje. Zorganizowany ruch pracowniczy na terenie Zagłębia nie zajął twórczego i skutecznego stanowiska, jakie ze względu na swoją liczebność i wartość zająć był powinien.

Do twórczej i celowej pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i społecznego obowiązany jest nietylko Rząd, nietylko właściciele przedsiębiorstw, ale w równej mierze i zorganizowany świat pracy, a przede wszystkim—pracownicy umysłowi.

Skutecznej obrony naszego bytu i praw do rozwoju, uaktywnienia sił organizacyjnych, wyprowadzenia naszych myśli i naszej świadomej woli na forum publiczne—głosu i czynu domagali się nasi koledzy na terenie Zagłębia. Tymczasem, organizacje nasze spełniały przez dłuższe lata rolę ciemnego klosza, co prawdę życia zasłania... działały nasennie i usypiały ży-

wy organizm pracowniczy. A skutek działania: zmniejszanie się dobrobytu i marnowanie najlepszych sił społecznych.

W tych warunkach rodzi się protest w szeregach pracowniczych i wola oparcia swego rozwoju na realnych—zgodnych z duchem czasu—zasadach: 207 pracowników w lipcu 1935 roku samorzutnie bez jakiejkolwiek agitacji i wpływów ubocznych—daje wyraz i pełne zrozumienie dla swoich spraw w podpisanej przez wszystkich deklaracji: „**W największym ośrodku przemysłu Zagłębia powołamy sami do życia taką organizację, która idąc z potrzebami czasu zapewni nam właściwe stanowisko na odcinku społeczno-gospodarczym... Do pracy więc nad podniesieniem własnego znaczenia w społeczeństwie przez równą nam reprezentację**”. Szczególnie dodatnie zjawisko na naszym terenie. Żywy głos społeczny. Alea jacta est. Odtąd organizujemy się. Indolencji autokratów przeciwstawiać będziemy świadomość naszej zbiorowości dążenia stale i celowo do poprawy doli inteligencji pracującej. Przeciwników naszych zwyciężamy i zwyciężymy jasną i rzetelną opinią publiczną. Dążymy do zajęcia w kulturze gospodarczej Zagłębia takiego stanowiska,



924
K 39

7087
III

1(1936)

jakie odpowiada istotnym wartościom i godności naszego świata pracy. Zadanie nasze określa § 3 naszego statutu: „**Celem związku jest obrona i popieranie interesów ekonomicznych i kulturalnych pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle i handlu Zagłębia Dąbrowskiego**”.

W głębokim zrozumieniu, że kultura gospodarcza narodu to—nietylko bogate i potężne koncerny przemysłowe—ale również i żywy—w pełni dobrobytu organizm ludzi pracy najemnej — pełnowartościowy konsument, dążyć będziemy, w oparciu o opinię publiczną i etyczne zasady społeczne, do wzmożenia dobrobytu naszej warstwy pracowniczej.

Nie jesteśmy rzecznikami skłóconych klas — nie wnosimy zarzewia nienawiści grupowej — nie będziemy prowadzić niepokojących i szkodliwych walk, ale mamy prawo i obowiązek dążenia do poprawy swego bytu.

Zrozumienie dla naszych spraw i organizacji znaleźliśmy u Władz, w szeregach licznych instytucji społecznych, a przede wszystkim wśród kolegów, i dążyć będziemy wytrwale, licząc na całkowite poparcie opinii publicznej, do utrwalenia za-

ufania w społeczeństwie dla naszej organizacji i wykazania, że nie demagogja, ale ofiarna i celowa praca jest skutecznym środkiem do realizowania naszych zamierzeń.

Wobec zamierzonego wprowadzenia przez Rząd Izby Pracy i umów zbiorowych, chcemy ożywić i powołać do pracy nad rozwojem naszej kultury gospodarczej świadomy czynnik społeczny naszej warstwy.

Nie wykonamy naszych zadań, nie osiągniemy zamierzeń bez współpracy Szanownych Kolegów, bez zacieśnienia i utrwalenia węzłów koleżeństwa i braterstwa, jakie praktycznie urzeczywistniamy. Na zimnym dla spraw ludzkich terenie Zagłębia głosimy ludzkie prawdy. One mają być naszą spójnią i one będą naszych czynów fundamentem. Liczymy na serdeczne ustosunkowanie do wspólnej naszej sprawy.

Wydając pierwszy numer własnego pisma, czynimy to w przeświadczeniu, że dobrej i pożytecznej sprawie służymy.

Organizujemy się pod hasłem: „Praca i Braterstwo”.

Tymcz. Zarząd
Związku Zawodowego Pracowników
Umysłowych Przemysłu i Handlu
Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu

*Szanownym Koleżankom i Kolegom, jak
również wszystkim naszym Przyjaciółom,
składamy jaknajserdeczniejsze życzenia*

Wesołych Świąt!

Zarząd.

Przez dobrze postawione związki zawodowe i spółdzielnie prowadzi droga do podniesienia gospodarczego warstw pracujących.

O nasze stanowisko społeczne.

Ostatnie lata życia gospodarczego naszego Państwa kształtowały się pod hasłem „zaciskania pasa“, i to przede wszystkim, w szeregach świata pracy.

Pracownik umysłowy, który z roku na rok marzył, iż lada dzień przyjdzie chwila, że po zafatwieniu swoich pierwszych potrzeb będzie w możności zadośćuczynić swoim potrzebom kulturalnym i podnieść swoją stopę życiową—przekonał się, że „w ciemnie się zasuwają, a nie w zórze“. Poprawa bytu pozostała nadal w sferze marzeń, pragnienia stały się goryczą... pozostał mu zdwojony trud, aby żyć, aby przetrwać.

W tych warunkach w życiu pracowniczem — cisza. Czekają się na inicjatywę czynników rządowych, wsłuchuje się, czy walka sfer przemysłowych z trudnościami ekonomicznymi nie przyniesie nam poprawy... Narzeka się... Omawia się wreszcie projekty ustaw o Izbach Pracy i umowach zbiorowych. Mówi się o różach, gdy lasy płoną.

Wielotysięczna rzesza pracowników zorganizowanych w unie, związki i komisje międzyzwiązkowe — zamiast żyć i iść ku odrodzeniu — zamiera jakby lud z „Wesela“ Wyspiańskiego.

Konia z rzędem temu, kto wskaże jakie realne korzyści dały światu pracowniczemu drogo opłacane reprezentacje zawodowe, jaki udział twórczy biorą w rozwoju gospodarki Państwa i dobrobytu naszej warstwy? Jaki jest ich program gospodarczy? Jakie nam zadania postawiono? Jakimi węzłami braterstwa nas złączono?

Odpowiedź — dojutrkowanie — anemja społeczna — kurczowe trzymanie się mandatów różnych, dobrze znanych, włodarzy central pracowniczych,

Nic więc dziwnego, że znaczenie pracownika w życiu społecznym niesłuchanie zmalało. A przecież, bez tej warstwy nie da się prowadzić życia gospodarczego. Jeśli teoretycznie nazywa się ich „oficerami przemysłu“ — to i praktyczne zrozumienie im się należy. Podniesienie do należytego poziomu społecznego tej warstwy — to wzmoczenie w Państwie ożywczego czynnika gospodarstwa narodowego — to utrwalenie rozumu i rozwagi, pracy i ofiarności, jaką pracownicy umysłowi bezgranicznie składali dla dobra publicznego w dziejach walk o stanowisko naszego Państwa.

Związek Pracowników Umysłowych Przemysłu i Handlu Zagłębia Dąbrowskiego, podejmując walkę i pracę o nasze stanowisko, będzie stał na straży dobrobytu każdego ze swych członków i wszystkich nas. W walce tej i pracy przekreśla demagogję i wszystko co jest „nieetyczne“ w stosunku do własności prywatnej. Na terenie zakładów cechować nas musi rzetelność i uczciwa praca, która powinna znaleźć zrozumienie w sferach gospodarczych i w całej opinii publicznej. Prawa ekonomiczne układają się po linii realnych wartości.

Niezależnie od utrwalenia tej pozycji, dążeniem pracowników umysłowych będzie organizowanie gospodarki samopomocy ekonomicznej. Samorząd w ubezpieczalniach — kasy samopomocy koleżeńskiej, na front spółdzielczości — niezmarnowany żaden grosz... Ogromne i twórcze pole działania, obecnie, niestety, ciemnym ugołem leżące.

Skomplikowane życie społeczeństwa doby dzisiejszej nakłada na barki wszystkich obywatelski obowiązek pracy społecznej. Nie możemy pozostawić tej troski tylko Rządowi.. Sprawy bezrobocia, obrona państwa, umocnienie stanowiska morskiego Polski, ugruntowanie w społeczeństwie ideałów naszej dobrej tradycji i przyszłości — wymagają od nas czynnego ustosunkowania się do tych doniosłych zagadnień. To są nakazy naszej racji stanu i to jest dobrze pojęta samoobrona społeczna. Od naszego stanowiska zależeć będzie, czy w dziejach kultury będziemy wartościowym czynnikiem, czy też, jak karły daliśmy się zdmuchnąć z powierzchni życia, jak zdmuchnięta i przekreślona została w swoim czasie inteligencja rosyjska. „A daj nam, Boże, iżbyśmy kędyś nie padli z gardłem wyschniętem, jak karły“. (Żuławski).

W rękach naszych — nasza przyszłość. Budowę organizacji i byt warstwy pracowniczej w walce o nasze stanowisko i nasze jutro opieramy na twórczym czynniku wszelkiej kultury: Braterstwo i Koleżeństwo. Czasy ostatnie wykreślają z życia „koleżeństwo“ i słowo „kolega“, a w związku z tem — uprzejmość, serdeczność, współczucie i prawdę. Stosunki ludzkie układają się najczęściej na drogach podstępów, kłamstwa, oszczerstwa i brutalnego prostactwa, nigdy przedtem w takich rozmiarach niespotykanego.

O braterstwo, o prawdziwe koleżeństwo, o wprowadzenie czynnika ludzkiego i ludzkości w szeregi naszej warstwy i w życie społeczne podjęliśmy walkę i ją będziemy wygrywać...

Wyjątkowe czasy, jakie przeżywamy, wyjątkowych wysiłków od nas wymagają. Przy warstwie pracy nad przyszłością naszą i Państwa muszą stanąć corychlej wielkie kadry zorganizowanej demokracji. Rozwój bowiem życia oprócz się musi nie tylko na charakterze jednostek ale, i to przede wszystkim, na charakterze zbiorowości... Sprawa publiczna wymaga wprowadzenia corychlej ludzi świata pracy w orbitę budowania naszej kultury gospodarczej, w przeciwnym

razie Polska nie wytrzyma gigantycznego wysiłku pracy społeczeństw... i narodów.

Na terenie Zagłębia, na naszym odcinku pracy, spełnić chcemy i musimy nasz obowiązek obywatelski.

Naczelnny wódz czasów wielkiej wojny, Marszałek Foch, taki raz składał raport: „Oskrzydlony z lewej strony, gnieciony na prawem skrzydle, cofam się w centrum: atakuję“.

Do naszej zorganizowanej i organizującej się społeczności mają pełne zastosowanie te słowa. Przyszłością naszą — czynem — zwycięstwem wśród ciężkich oskrzydlenia gospodarczych jest — iść naprzód z rozwiniętym sztandarem. bg

O PRAWDĘ.

Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysł. i Handl. Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu przesłał członkom okólnik Nr. 7 z dnia 7 marca rb. (podpisani: W. Grunwald, K. Ostrowski, St. Kucharz, J. Zawadzki), w którym, oświetlając tendencyjnie ostatnie tragiczne wypadki, jakie się rozegrały w Krakowie, wzywa kolegów na zebranie celem uchwalenia i zorganizowania na wezwanie Unji Z. Z. P. U.

„jednogodzinnej demonstracji żałobnej przez wstrzymanie się w tym czasie od pracy.

Termin demonstracji został ustalony na czwartek, dnia 2 kwietnia rb. między godz. 11-a a 12-a w południe.

Demonstracja ma na celu:

- 1) oddania hołdu robotnikom poległym dla sprawy pracowniczej,
- 2) czynne zmanifestowanie solidarności z klasą robotniczą,
- 3) protest przeciwko bezprzykładowemu tłumieniu akcji strajkowej przez organy administracyjne,
- 4) obronę strajku jako próby walki ekonomicznej,
- 5) żądanie ustawowego uregulowania umów zbiorowych i rozjemstwa w myśl interesów klasy pracującej“.

Tak poleca Unja, takimi słowy odwołuje się do pracowników umysłowych Polski Związek Zaw. P. P. i H. Rz. P.

Jaka jest jednak rzeczywistość, prawda?

Wiadomą powszechnie jest sprawą, że zajścia w Krakowie nie zostały spowodowane przez

związki robotnicze, które ze swej strony przyrzekły Władzom utrzymanie spokoju podczas zebrania, ale były one wynikiem — wbrew woli związków robotniczych — wykorzystania sytuacji przez żywioły destrukcyjne, które w ostatnich czasach rozpoczęły atak na zorganizowane nasze życie społeczne i państwowe.

W zajściach krakowskich połała się cenna krew robotnicza, ale i nie mniej cenna krew obrońców porządku publicznego.

Bolesna i nadwyraz przykra sprawa...

Hołd ofiarom tragicznego wypadku i ofiarom obowiązku obywatelskiego !...

Nie jest wolno szafować krwią robotników, mających chlubną kartę w dziejach naszej niepodległości,—ale nie należy, też znieważać i ranić tych, co w Wolnej Polsce bronią prawa i, narówni z warstwami demokracji, mają być szanowani jako żywy twórczy czynnik naszego zbiorowego życia.

Tymczasem, wymieniony na początku związek, mający pretensje do reprezentowania na tut. terenie pewnej grupy pracowników umysłowych, nie widzi tej elementarnej prawdy, natomiast w swej bezprzykładowej demagogii tragiczne wypadki krakowskie usiłuje przedstawić jako bezprzykładowy zamach organów administracyjnych, na zdobycze socjalne klasy robotniczej... „bezprzykładowe tłumienie akcji strajkowej“... A więc... protest... w obrotach strajków—strajk, liberum veto, a przy okazji

STATUT

Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych Przemysłu i Handlu Zagłębia Dąbrowskiego w SOSNOWCU.

I. NAZWA, TEREN DZIAŁALNOŚCI, SIEDZIBA, OSOBOWOŚĆ PRAWNA.

§ 1.

Związek nosi nazwę Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Przemysłu i Handlu Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu. Terenem jego działalności są powiaty Będziński, Zawierciański i Olkuski oraz miasto Sosnowiec. Siedzibą Zarządu Związku jest miasto Sosnowiec.

§ 2.

Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Przemysłu i Handlu Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu jest osobą prawną: może nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, w szczególności zaś nabywać i zbywać nieruchomości, otrzymywać zapisy i darowizny, zawierać umowy zbiorowe, pozywać przed sąd i być pozwanym.

II. CEL I ŚRODKI DZIAŁANIA.

§ 3.

Celem Związku jest obrona i popieranie interesów ekonomicznych i kulturalnych pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle i handlu Zagłębia Dąbrowskiego.

§ 4.

W celu spełnienia swych zadań Związek przy zachowaniu obowiązujących przepisów prawa:

- pośredniczy we wszystkich kwestiach spornych pomiędzy pracodawcami i członkami Związku, prowadząc akcje zbiorowe i zawierając zbiorowe umowy pracy,
- utrzymuje biuro pośrednictwa pracy,
- udziela swym członkom pożyczek i zapomóg,
- zapewnia swoim członkom na przystępnych warunkach pomoc prawną w sądach pracy,
- dąży do budowy tanich mieszkań i urzędzenia kolonji letnich, sanatoriów, schronisk dla członków niezdolnych do pracy itd.,
- zakłada sklepy i kooperatywy,
- zakłada kasy wzajemnych ubezpieczeń: pogrzebowe, pożyczkowo-oszczędnościowe, stypendjalne itd.
- utrzymuje bibliotekę i czytelnię, urządza odczyty i pogadanki, popiera i wydaje pisma zawodowe, zakłada kursy specjalne, szkoły zawodowe, ogłasza konkursy, organizuje zjazdy pracowników przemysłowych i handlowych, urządza wycieczki po kraju i zagranicę w celach zawodowych,
- dąży do rozwoju życia towarzyskiego i klubowego w gronie swych członków i w tym celu urządza zabawy, koncerty i przedstawienia amatorskie, posiada orkiestrę własną, chór śpiewaczy, kółko dramatyczne, kursy gimnastyczne i fechtunku itd., posiada lokal klubowy i bufet.

Pozatem Związek ma prawo powoływania do życia wszelkich instytucji samopomocy, oświatowych i kulturalnych, stosownie do uznania Walnego Zgromadzenia i według regulaminów, opracowanych dla każdej poszczególnej instytucji.

III. FUNDUSZE ZWIĄZKU.

§ 5.

Związek czerpie fundusze na pokrycie swych wydatków:

- z opłat wpisowego i składek członkowskich, których wysokość ustala Walne Zgromadzenie,
- z dochodów od kapitałów i nieruchomości Związku,
- z innych nieprzewidzianych, a prawnie dopuszczalnych — wpływów.

IV. CZŁONKOWIE.

§ 6.

Związek składa się z członków zwyczajnych i honorowych.

Członkiem zwyczajnym może być każda osoba fizyczna, bez różnicy płci, posiadająca zdolność do działań prawnych, nieposzlakowana pod względem moralnym, zatrudniona w przemyśle lub handlu w charakterze pracownika umysłowego, na podstawie umowy o najem pracy.

§ 7.

Członków zwyczajnych przyjmuje Zarząd na zasadzie deklaracji, podpisanej przez proszącego o przyjęcie i przez 2-ch członków Związku.

Zarząd nie jest obowiązany do podawania przyczyn nieprzyjęcia na członka. Od decyzji Zarządu w kwestji odmowy przyjęcia na członka, przysługuje prawo odwołania się do najbliższego Walnego Zebrania, które należy złożyć pisemnie na ręce Zarządu.

Członków honorowych mianuje Walne Zebranie Związku, na wniosek Zarządu za zasługi, położone dla dobra Związku.

§ 8.

Członkowie zwyczajni Związku są obowiązani:

- do brania czynnego udziału w działaniach podejmowanych przez Związek,
- stosować się do postanowień statutu,
- opłacać wpisowe jednorazowe i płacić stałą roczną opłatę członkowską, w wysokości ustalonej przez Walne Zebranie, w terminach ustalonych przez Zarząd Związku.

§ 9.

Członkowie Związku mają prawo:

- czynnego i biernego prawa wyborczego do wszystkich władz Związku,
- korzystania z wszystkich ulg i uprawnień ustalonych, lub uzyskanych dla członków przez Władze Związku.

§ 10.

Członek niniejszego Związku może być członkiem innego Związku, Zrzeszenia lub Stowarzyszenia o podobnym charakterze wyłącznie za zgodą Zarządu Związku.

§ 11.

1. Członkostwo traci się:

- przez wystąpienie,
- przez wykreślenie lub wykluczenie.

2. Wystąpienie ze Związku winien członek zgłosić Zarządowi na piśmie, regulując równocześnie składki członkowskie do końca tego miesiąca, w którym zgłosił wystąpienie.

3. Zarząd wykreśli członka z listy członków w razie zawinione go zalegania z opłacaniem składek w ciągu sześciu miesięcy.

4. Zarząd wykluczy członka ze Związku w razie stwierdzonej szkodliwej działalności dla Związku, w razie wstąpienia członka do innego podobnego Związku, Zrzeszenia lub Stowarzyszenia bez zgody Zarządu oraz w razie

uznania członka przez Sąd Związku za winnego popełnienia czynu nieetycznego lub niehonorowego.

5. Członkowi wykreślono lub wykluczonemu przysługuje prawo odwołania się do Walnego Zebrania, w sposób przewidziany w § 7.

V. WŁADZE ZWIĄZKU.

§ 12.

Władzami Związku są:

1. Walne Zebranie członków Związku.
2. Zarząd Związku.
3. Komisja Rewizyjna.
4. Sąd Związku.

§ 13.

Walne Zebrania członków Związku są zwyczajne i nadzwyczajne. Walne Zebranie zwyczajne zwołuje Zarząd raz do roku, nie później niż w maju, nadzwyczajne zaś w miarę potrzeby z własnej inicjatywy, na pisemne żądanie 1/5 członków Związku, lub na żądanie Komisji Rewizyjnej, celem rozważenia i zadecydowania o sprawach wyraźnie wskazanych przez żądających zwołania, przyczem Zarząd obowiązany jest zwołać Walne Zebranie w ciągu miesiąca od daty złożenia pisemnego żądania.

O terminie Walnego Zebrania Zarząd zawiadamia członków najpóźniej na 7 dni naprzód z podaniem porządku dziennego obrad, przez dwukrotne ogłoszenie w jednym z miejscowych pism codziennych.

§ 14.

Walne Zebranie:

1. Wybiera członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Związku.
2. wybiera delegatów do instytucji publicznych, w wypadkach, gdy szczególne przepisy prawne udział delegatów Związków Pracowniczych w instytucjach tych przewidują.
3. decyduje o zatwierdzeniu preliminarza budżetowego, przedstawionego przez Zarząd, o przyjęciu sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej do wiadomości i udzieleniu absolutorjum.
4. uchwała wysokość wpisowego i stałej rocznej opłaty członkowskiej.
5. uchwała wnioski Zarządu i członków, o ile zostały przedstawione na piśmie Zarządowi na 5 dni przed Walnym Zebraniem.
6. uchwała zmiany statutu i likwidację Związku, z zachowaniem postanowień § 15.
7. rozstrzyga odwołania od decyzji Zarządu w wypadkach przewidzianych w §§ 7 i 11.
8. decyduje w sprawie kupna, sprzedaży, obciążenia majątku nieruchomości.

§ 15.

Uchwały zapadają na zebraniu zwykłą większością głosów obecnych na Walnym Zebraniu. Wyjątek stanowią sprawy zmiany statutu i likwidacji Związku, w których uchwały zapadają mogą większością najmniej 2/3 głosów, przy obecności co najmniej połowy członków Związku.

W razie niemożności powzięcia uchwał w sprawach wymienionych w §§ 14 p. 6 spowodu nieobecności co najmniej połowy członków Związku — zwołuje się zebranie w drugim terminie, którego uchwały są prawomocne, bez względu na liczbę obecnych członków.

Treść przepisu poprzedzającego ustępu należy podać do wiadomości członków w zawiadomieniu o terminie Walnego Zebrania.

§ 16.

Walne Zebranie wybiera z pośród obecnych przewodniczącego, a ten powołuje 2-ch asesorów i sekretarza. Członek Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Związku — nie może być wybrany przewodniczącym Walnego Zebrania.

§ 17.

Zarząd składa się z prezesa, 2-ch wiceprezesów, sekretarza, skarbnika, 4-ch członków i 5-ciu zastępców. Za-

raz jest wybierany na przeciąg lat 3-ch. Corocznie ustępuje z Zarządu 3-ch członków i wszyscy zastępcy. W pierwszych 2-ch latach ustępują członkowie przez losowanie a w następnych drogą starszeństwa wyboru. Ustępujący członek Zarządu może być ponownie wybrany. Zarząd ma prawo kooptacji do swego grona członków z głosem doradczym.

Zarząd kieruje całą działalnością Związku, reprezentuje Związek nazewnątrż, kieruje życiem organizacyjnym, ma prawo kupna, sprzedaży i dysponowania majątkiem ruchomym Związku, oraz decyduje we wszystkich sprawach, które nie zostały przekazane do kompetencji Walnego Zebrania, Komisji Rewizyjnej, lub Sądu Związku.

§ 18.

Uchwały Zarządu zapadają zwykłą większością głosów; w razie równości głosów decyduje głos przewodniczącego prezesa, lub wiceprezesa.

Do ważności uchwał Zarządu potrzeba obecności prezesa, lub jednego z wiceprezesów, oraz 3-ch członków Zarządu.

§ 19.

Posiedzenia Zarządu winny się odbywać przynajmniej raz w miesiącu.

§ 20.

Komisja Rewizyjna składa się z 2-ch członków i 2-ch zastępców, wybieranych na przeciąg 1-go roku przez Walne Zebranie.

Do obowiązków Komisji Rewizyjnej należy kontrola gospodarki finansowej Zarządu. Komisja Rewizyjna winna przynajmniej raz do roku dokonać sprawdzenia ksiąg rachunkowych Związku, celem przedstawienia Walnemu Zebraniu sprawozdania i wniosku w kwestji udzielenia Zarządowi absolutorjum.

§ 21.

Sąd Związku składa się z 3-ch członków i 2-ch zastępców, wybranych na Walnym Zebraniu na przeciąg jednego roku. Sąd wybiera ze swego grona przewodniczącego i o wyborze zawiadamia Zarząd Związku.

§ 22.

Do kompetencji Sądu Związku należy rozstrzyganie wszelkich sporów, wynikających na terenie działalności Związku między jego członkami oraz orzekanie w kwestji uznania członka winnym czynu nieetycznego lub niehonorowego (§ 11 i. 4).

Sposób postępowania przed Sądem Związku określi regulamin uchwalony przez Walne Zebranie.

Członkiem Sądu Związku nie może być członek Zarządu, ani też członek Komisji Rewizyjnej.

§ 23.

Orzeczenia Sądu Związku są ostateczne.

VI. LIKWIDACJA ZWIĄZKU.

§ 24.

Rozwiązanie i likwidacja Związku następuje na mocy uchwały Walnego Zebrania, umyślnie w tym celu zwołanego, z zachowaniem przepisów § 15. To samo Walne Zebranie postanowi większością głosów, na jaki cel mają być użyte fundusze i majątek Związku, oraz ustali sposób przeprowadzenia likwidacji, powierzając ją wybranej przez siebie Komisji Likwidacyjnej w liczbie 5-ciu osób.

§ 25.

W razie rozwiązania i likwidacji Związku, gdyby Walne Zebranie z jakichkolwiek bądź przyczyn nie mogło powziąć decyzji co do przeznaczenia majątku Związku, majątek ten przechodzi na Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, na cele oświatowe lub naukowe ruchu spółdzielczego

(—) Górecki Bronisław
(—) Rene Aleksander
(—) Szlachta Edward

Główny Inspektor Pracy zaświadcza, że statut według takiego samego tekstu został zarejestrowany dnia 10 marca 1936 r. pod Nr. 724.

Warszawa, dn. 10 marca 1936 r.
Nr. Pin. 28/724-6

Wz. Głównego Inspektora Pracy
Referendarz: (—) Antoni Ośmiałowski

nad grobem ofiar może coś skorzystamy: stawiają przede „żądanie ustawowego uregulowania umów zbiorowych i rozjemstwa w myśl interesów klasy pracującej“.

Wstyd... Rumieńcem twarz się okrywa... Takie zakłamanie się i taka nieprzyzwoitość społeczna. Daliśmy wyraz współczuciu serdecznemu dla ofiar tragedji, ale potępiamy w naszej opinji i tępić zawsze będziemy idące na rękę czynnikom wywrotowym wykorzystywanie tak ciężkich wypadków do zaciemniania i bałamucenia

warstwy pracowniczej, jak również prowadzenia agitacji, utrudniającej Rządowi wydobycie naszego życia społecznego z tak ciężkiego położenia ekonomicznego.

Panowie z Unji i ze Związku Z. P. P. i H. Rz. P. nie tędy droga do prawdy... kultury gospodarczej świata pracy i jego dobrobytu...

Tymcz. Zarząd

**Związku Zawodowego Pracowników
Umysłowych Przemysłu i Handlu
Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu**

Sejm Pracowniczy.

W dniu 1 i 2-go marca b. r. odbył się trzeci Kongres Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych. Przebieg odbytego Kongresu szeroko był omawiany przez prasę, która odpowiednio oświeciła nurtujące prądy w Unji.

W sprawozdaniu Unji za lata 1934 i 1935 w treści słowa wstępnego czytamy między innymi:

„Na ataki klas posiadających odpowiadaliśmy nie tylko obroną, lecz i ofensywą na odcinku socjalnym, żądając ustawodawstwa o umowach zbiorowych i rozjemstwie, Izb Pracy, **skrócenia czasu pracy**, oraz przywrócenia samorządu ubezpieczeniowego. Zdołaliśmy się przyczynić do znacznego posunięcia naprzód większości tych zagadnień“.

Chcemy wierzyć w dobrą intencję Unji, ale przykłady jej czołowych przedstawicieli działających na terenie Zagłębia przeczą tym zasadom.

Wystarczy przypomnieć, że przed wejściem w życie dekretu, przedłużającego tydzień pracy do 48-miu godzin, pomimo wyraźnych i możliwych do przeprowadzenia dyrektyw otrzymanych od Unji, nie tylko przemilczano o nich, ale wszelkie słuszne uwagi zorganizowanych pracowników umysłowych „dyplomatycznie i taktycznie“ zostały stłumione przez czynnik reprezentujący Unję Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych na tuł. terenie.

Nic więc dziwnego, że w Zagłębiu omawiany dekret uzyskał moc obowiązującą i w rozmaitych formach wprowadzony został w życie.

Jak więc należy zakwalifikować ten brak subordynacji wobec uchwał Rady Naczelnej Unji,

niech na to odpowiedzą dalsze wynurzenia, które znajdujemy również w słowie wstępnem:

„Największym wrogiem klasy pracującej była **powszechnie panująca depresja w szeregach pracowniczych**, oraz brak współdziałania pomiędzy poszczególnymi członkami ruchu zawodowego“.

Trudno więc mówić o skuteczności obrony, skoro brak jest wyraźnego współdziałania w łonie kompetentnego organu.

Jeżeli mowa o depresji, wypada nam poczynić małe sprostowanie, a mianowicie: **nie ma depresji w szeregach pracowniczych**, natomiast w szeregach pracowników umysłowych płaczą się pasożyty, których naczelną dewizą jest deprecjacja ruchu pracowniczego w imię tylko osobistych ambicji. Tu właśnie tkwi źródło największego zła, które doprowadza do rozproszkowania z trudem nagromadzonych sił.

Znamienne są uchwały Kongresu Unji, zmierzające do współpracy z organizacjami robotniczymi. Czy jednak wiążące te uchwały członków Unji będą stosowane w życiu, przyszłość nam pokaże.

I na terenie Zagłębia czyni się piękne gesty pod adresem organizacji robotniczych, składa się bardzo szumne deklaracje, zupełnie takie same, jakie składano już w drugiej połowie 1933 roku, „deklaracje pełne głębokiego sentymentu i zrozumienia dla potrzeb świata pracy fizycznej“ Ograniczyło się do tych właśnie deklaracji i obecnie, — odnawia się „zapomniane melodie“.

Posiadamy pełne zrozumienie dla organizacji zawodowych pracowników fizycznych, ale jesteście

my przeciwnikami papierowych i demagogicznych w tej sprawie haseł, odnawianych dopiero w chwilach, gdy dach się nad głową pali. Doświadczone kierownictwo ruchu robotniczego zna wartość tych baniek mydlanych i ich lokalnych leaderów.

Pracujcie wraz z robotnikami codziennie na

poszczególnych terenach pracy społecznej, w stosunkach wzajemnych wprowadźcie czynnik **naprawdę ludzki**, który w robotniku powinien szanować przede wszystkim **człowieka**. To jest uczciwa deklaracja.

Tego chcemy i to się należy pracownikom fizycznym.

A. O.

Głosy i echa prasy.

Marnotrawstwo grosza społecznego.

Radykalne posunięcia oszczędnościowe Rządu zostały spowodowane odgłosami ogólnej opinii społeczeństwa, wskazującego na niewspółmiernie z potrzebami zbyt lekko wydatkowywane pieniądze ze skarbu Państwa.

Głównym czynnikiem rozrzutnej gospodarki grosza publicznego jest zwykle szeroko rozbudowany biurokracizm, który — niestety, wbrew wszelkim zdrowym intencjom, zaklimatyzował się także w różnych instytucjach społecznych *Zawodowych*, i tamując ich bieg życia, pochłania lwia część dochodów, przeznaczonych na istotne i aktualne cele danej organizacji.

W niejednej z takich organizacji wnoszone przez członków składki, wyrażające się w dziesiątkach tysięcy złotych rocznego wpływu, mogłyby — szczególnie w dzisiejszych czasach bardzo poważnie zaważyć na szali żywotnych przedsięwzięć, wskazanych w naczelnym zadaniu statutu, — lecz z trudem składany grosz, konsumowany jest przez czynnik biurokratyczny, i marnowany przez nieudolne i dylatanckie gospodarowanie groszem społecznym.

W tej sprawie pisze I. K. C. Nr. 43 w artykule p. t. „Społeczna biurokracja“.

Mieliśmy inne pojęcie dotychczas o charakterze pracy społecznej, uważaliśmy ją za pracę honorową, ofiarną bez wynagrodzeń — a tymczasem fundamentem wypaczonego społecznictwa w czasach powojennych stało się tworzenie suto opłacanego aparatu biurokratycznego.

Do naszego stanowiska przyłącza się „Polska Zbrojna“, która w artykule wstępnym p. Jana Drzewieckiego występuje z ostrą krytyką „społecznej biurokracji“.

Warto przytoczyć kilka cytatów z tego artykułu.

„Trzeba to z żalem stwierdzić, że od dłuższego czasu, ściśle mówiąc w okresie poniepodległościowym, jesteśmy świadkami niewątpliwej degeneracji i

specyficznego wynaturzenia stowarzyszeń społecznych. W wielu wypadkach bądź nie posiadały one już w chwili powstania, bądź w późniejszym okresie ztraciły swój naprawdę społeczny charakter i przetwarzają się w **wzbiurokratyzowane, najczęściej zbędne urzędy...** Organizacje te posiadają swoje **bez ograniczeń rozbudowane biura podzielone na komórki o szumnych nazwach.** Z zasady prowadzą ożywioną działalność papierową i do tych aktów, kawałków i papierków ogranicza się ich działalność“.

Organizacje te pod względem nastrojów biurokratycznych konkurują z najbardziej grzesznymi w tej dziedzinie urzędami państwowymi.

„Do dygnitarza tego rodzaju organizacji znacznie trudniej się dostać, aniżeli do prawdziwego ministra, lub dyrektora departamentu... I wreszcie nagminne zło — marnotrawstwo grosza publicznego“.

Autor rzuca pytanie, kto ma prawo do miana działacza społecznego i stwierdza, że jedyne kryterium stanowi fakt bezinteresownej pracy na rzecz ogółu.

„Ten właśnie typ płatnego działacza społecznego rozwielił się u nas ponad wszelką dopuszczalną miarę, rośnie w liczbę bez względu na kryzys i konjunkturę.“

W czasach naszej młodości działacze społeczni zakładający jakieś stowarzyszenie, zaczęli zwykle od opodatkowania (i to poważnego) samych siebie. Dziś inaczej.

Taki działacz społeczny jest — oczywiście niezbędny w swej organizacji. Taka „dusza organizacji“ lub „prawa ręka“ nie mającego czasu prezesa, zarabia częstokroć z tytułu pensji, gratyfikacji, diet, zwrotu kosztów, taki „typ“ działacza gwizdże na redukcję i etaty, pożyczki narodowe i inwestycyjne, czy składki na cele społeczne, bo on jest sam celem społecznym.

Dlatego też: „Uzdrowienie organizacji społecznej należałoby rozpocząć od sprowadzenia płatnych funkcjonariuszów do właściwej im roli, do najbardziej niezbędnej pracy manipulacyjno-zbiorowej“.

Dalej autor nawołuje do zbadania gospodarki finansowej organizacji społecznych.

„Ze względów zwykłej moralności publicznej, win-

na obowiązywać zasada, że organizacje na koszt administracji pochłaniające ponad 10 proc. wpływów, są szkodliwe i winne być rozwiązane. A wiemy przecież, że niektóre stowarzyszenia pochłaniają na ten cel 30—40 proc. dochodów“.

Słowom tym można tylko przyklasnąć. Są one dowodem, że społeczeństwo ma dosyć takiego społecznictwa i że organizuje się opór przeciwko bezwstydnemu często wyłudzeniu pieniędzy i t. p., celem tworzenia synekur dla protegowanych. Ale idzie o to, by za słowami poszły czyny.

Prawda rzeczywista — nieklamana, którą każdy pracujący w organizacjach społecznych i zawodowych mógł stwierdzić niezbitcie.

Prądy zdrowe i rzetelne tendencje powinny dotrzeć do budżetów wydatków w takich organizacjach. Pomimo usilnej obrony tego systemu biurokracji i zapleśniałych metod rządzenia, ogół, świadomy bezinteresownej pracy społecznej, musi

zerwać z popieraniem tego charakteru „posłannictwa“.

Organ nasz jest wykładnikiem odłamu pracowników umysłowych Zagłębia Dąbrowskiego, którzy niejednokrotnie już tam, gdzie należy, podnosili swoje uwagi na tego rodzaju szafowanie groszem społecznym, przyczem wskazywali na to, że płacone przez członków składki nie mogą być haraczem na rzecz biurokratyzowanego życia organizacji oraz kosztownych reprezentacji „zawodowych działaczy społecznych“, podczas gdy podstawowe działy pracy są w zupełnem zaniedbaniu, właśnie ze względu na brak pieniędzy.

I pomyśleć tylko jakby wyglądała gospodarka w ubezpieczalniach społecznych i w przyszłych Izbach Pracy, gdyby tego typu i charakteru ludzie objęli władze rządzenia temi instytucjami.

S. K.

Kronika Związku.

W dniu 8 grudnia 1935 r. w sali Związku Metalowców w Sosnowcu odbyło się zebranie organizacyjne Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych Zagłębia Dąbrowskiego przy udziale 52 kolegów z następujących zakładów: Huta Milowice, Huta Staszic, kopalnia Hr. Renard, Centralne Warsztaty w Nivce, Walcownia Renard, C. G. Schoen, Babcock-Zieleniewski, kop. Czeladź, f. Dietel.

Po wyczerpującej dyskusji, zebrani jednomyślnie uchwalili powołać do życia związek i zgłosić władzom statut do zarejestrowania. Jednocześnie powołano Tymcz. Zarząd Związku, który ukonstytuował się w sposób następujący: kol. kol. prezes—Bronisław Górecki, wiceprez. I — Henryk Markowski, wiceprezes II — Aleksander Rene, sekretarz—Edward Szlachta, skarbnik — Piotr Szmal. Członkowie Zarządu: Wład. Baromski, Feliks Niemiechowski, Wład. Koźmiński, Antoni Otto, Alfons Krawczyk, Władysław Sowiński, Henryk Plesiński, Stanisław Walczyk.

Delegaci tymcz. zarządu w osobach: kol. kol. Br. Górecki, A. Rene, St. Eski, p. Mec. Pilecki zostali przyjęci na audjencji przez p. Starostę Powiatowego J. Boxę, u którego znaleźli wysokie zrozumienie dla zadań świata pracy i zamierzeń związku.

Wybrany Zarząd uzgodnił z władzami stronę formalną statutu i w dniu 27-yg marca r. b. w Inspektoracie Pracy w Sosnowcu otrzymał zaświadczenie P. Głównego Inspektora Pracy w Warszawie pod datą 10 marca rb. Nr. Pin. 27/S., że Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Przemysłu i Handlu Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu jest rejestrowany pod Nr. 724 w rejestrze związków zawodowych Gł. Inspektora Pracy w Warszawie.

Odtąd organizacja nasza przechodzi ze stanu organizacyjnego do pracy ustalonej statutowo, wobec czego zarząd tymcz. bezzwłocznie wyznaczył walne zebranie członków związku, które odbędzie się w dniu 18 kwietnia rb. o godz. 18-iej w Domu społecznym w Sosnowcu, ul. Żytnia 10. (ogłoszenie na ostatniej stronie). Ze względu na to, że zebranie powyższe będzie pierwszym, organizowanym na zasadach naszej związkowej konstytucji, jaką jest statut, prosimy gorąco Szan. Kolegów o liczny i niezawodny udział w zebraniu. Aktualne zagadnienia, sprawy naszego bytu i stanowiska społecznego są dla nas nakazem porzucenia bierności i zajęcia się niemi szczerze i ze zrozumieniem, na jakie zasługują.

W okresie organizacyjnym, szeregi członków związku naszego stale się zwiększają, tworząc poważną opinię pracowniczą. Wyrażamy życzenie, aby Szan. Koledzy organizatorzy byli nadal pionierami naszych spraw zawodowych i spo-

tecznych, mając na uwadze, że nie liczba, ale wartości społeczne stanowią o związku.

W celu spopularyzowania idei związkowej urządziliśmy zebranie informacyjno-dyskusyjne, na którym kol. kol.: prezes Br. Górecki i St. Kasprzyk wypowiedzieli programowe przemówienia, których wysłuchali koledzy w liczbie 97-u, i po dyskusji przez aklamację zatwierdzili działalność i zamierzenia związku. Zebranie było wyrazem powagi i prawdziwej kultury społecznej, jaką koledzy naszej wspólnej organizacji reprezentują.

Nie możemy pominąć wysoce przyjaznego ustosunkowania się do naszego związku zarządu Domu Społecznego, w którym posiadamy siedzibę naszą. Dom społeczny mieści szereg najpoważniejszych organizacji Sosnowca i Zagłębia. Lokal nasz jest miły, nastrój w nim szczerzy i serdeczny. Nie będzie on świecił pustkami. Żywa jego praca organizacyjna zamieni się w trwałą i rozrastającą się czyn.

Wyrazem naszej opinii będzie „Pracownik Zagłębia”, łamy jego otwieramy dla Szan. Kolegów. Zapraszamy do współpracy; prosimy o korespondencję, a w niej o opisywanie swych trosk i walk, zwycięstw społecznych i nadziei.

S. G.

Powołanie asystentów Inspektora Pracy.

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14-go lipca 1927 r., ogłoszonego w Dzienniku Ustaw Nr. 67 z dnia 30 lipca 1927 r. poz. 590 art. 18, z dnia 1-go kwietnia b.r. powołani zostali asystenci przy Inspektorze Pracy 25-go Obwodu w Sosnowcu.

Asystentami mianowani zostali: do spraw robotniczych p. Jan Konieczko, b. poseł a obecnie członek zarządu miasta Sosnowca, do spraw pracowników umysłowych p. Edward Mikułowski, b. urzędnik Gwarectwa Hr. Renard.

Odpowiedzi.

„Pracownicy umysłowi z Dąbrowy”. Nie możemy wykorzystać przesłanego materiału, chociaż przyznajemy, że nie odbiega on od rzeczywistej prawdy

Znając cały przebieg sprawy, mają Panowie zupełną rację, że tylko snobizm, autoreklama i obłuda są właściwymi cechami działalności zawodowej omawianego w liście osobnika. Pozatem bardzo chętnie i mile widzicie będziemy Panów w lokalu związku, gdzie mogliby Panowie zupełnie szczerze i z całym zaufaniem podzielić się posiadanymi wiadomościami z prezesem zarządu naszej organizacji.

DO CZŁONKÓW ZWIĄZKU.

Uprzejmie prosimy o przybycie na

PIERWSZE WALNE ZEBRANIE

członków Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych Przemysłu i Handlu Zagłębia Dąbrowskiego, które odbędzie się w sobotę, dnia 18-go kwietnia r.b., o godz. 18-iej, w Domu Społecznym w Sosnowcu, przy ul. Żytniej № 10, z następującym porządkiem obrad:

1. Przeczytanie protokołu zebrania organizacyjnego Związku.
2. Sprawozdanie Tymczasowego Zarządu Związku.
3. Uchwalenie wysokości wpisowego i stałej opłaty członkowskiej.
4. Uchwalenie budżetu Związku.
5. Wybory członków Zarządu Związku, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.
6. Wolne wnioski.

(Uwaga. W myśl p. 5 § 14 statutu Związku wolne wnioski członków powinny być zgłoszone na piśmie zarządowi na 5 dni przed Walnym Zebraniem).

Jednocześnie wyjaśniamy, że stosownie do § 15 statutu uchwały zapadają na zebraniu zwykłą większością głosów obecnych na Walnym Zebraniu. Wyjątek stanowią sprawy zmiany statutu i likwidacji Związku, w których uchwały zapadać mogą większością najmniej 2/3 głosów, przy obecności co najmniej połowy członków Związku.

Wrazie nieprzybycia na zebranie co najmniej połowy członków Związku walne zebranie odbędzie się tegoż samego dnia 18-go b. m. o godz. 18.30 w drugim terminie i uchwały jego będą prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

Ze względu na doniosłość zebrania i aktualnych naszych spraw — prosimy Sz. Kolegów o niezawodne przybycie.

ZARZĄD

Warunki prenumeraty: Numer pojed. 20 gr. Prenumerata roczna zł. 2,40 z przesyłką poczt. zł. 3,—.

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Żytnia 10. Dom Społeczny.

Wydawca: Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Przem. i Handlu Zagłębia Dąbrowskiego

Redaktor: **Bronisław Górecki.**

Drukarnia, Introligatornia „ST. ŚWIECKI” sp. z ogr. odp., Dąbrowa Górnicza, ul. Sobieskiego 19.